



Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Cieszę się, że mogę znowu Was powitać, szanowni Czytelnicy, na stronach gazety w rubryce „Na skrzyżowaniu”. Razem powitamy jesień i zaplanujemy jej początek w kierunku rozwoju duchowego.

Doskonalenie się jest podobne do dobrych perfum. Aby dokoła siebie czuć przyjemną woń, trzeba ciągle wylewać na siebie parę kropel ulubionego zapachu. Inaczej efekt może pozostać niezauważonym. Dlatego wzrost duchowy to końcowy cel każdego naszego przystanku na skrzyżowaniach życia.

Dziś będziemy rozważali o tym, w jaki sposób przejawia się hojność, po co ludzie składają siebie w ofierze dla innych i jak zrozumieć, że bliźni potrzebuje właśnie Ciebie.

Od razu zachęcam do komentarzy w rubryce. Aktywni Czytelnicy zostaną wyróżnieni różnorodnymi prezentami.

Z Bogiem! † CYTAT Z BIBLI: : „Daj każdemu, kto Cię prosi, a nie dopominaj się zwrotu od tego, który bierze Twoje” (Łk 6, 30)

W tym zdaniu Bóg podaje definicję hojności: ludzie proszą – daj, wzięli – zapomnij. Bóg uczy nas otwierać swoje serce na bliźniego. Prawda polega na tym, że powinniśmy z łatwością rozstawać się z rzeczami – w świecie istnieje coś ważniejszego, na przykład dusza, która pragnie zbawienia.

Intencja miesiąca: „Aby ludzie niepełnosprawni umysłowo byli otaczani miłością i pomocą, których potrzebują, by godnie żyć”

Ludzie niepełnosprawni umysłowo to ludzie upośledzeni psychicznie. Nie są zdolni do niezależnej adaptacji w społeczeństwie; potrzebują zrozumienia i pomocy ze strony otoczenia. Papież postanowił we wrześniu ogarnąć modlitwą właśnie takie osoby. Dołączmy do niej również my.

Przedmiot rozważań miesiąca: Hojność

Hojność jest udziałem mocnych ludzi. Nie tak łatwo jest „odrywać” od siebie kawałki serca lub duszy. Chętnie dzielą się sobą z innymi ludzie miłośni i wielkoduszni. Często na dobre sprawy nieświadomie odpowiadają dzieci. Potem wiele z nich, „pobitych” przez życie, zamyka się przed światem. Na próżno! Tylko czyste i hojne serce zdolne jest dziś uratować człowieka. Bogactwo duchowe jest pomnażane, jeśli się nim dzielimy.

Sprawa miesiąca: Pomóc niepełnosprawnym

Aby się odważyć na pomoc człowiekowi upośledzonemu, trzeba tylko spróbować znaleźć się w jego sytuacji i pomyśleć o tym, że życia często nie da się przewidzieć... Dobry uczynek dla

„Włączyć” receptory zapotrzebowania

Wpisany przez Ангеліна Пакачайла
14.09.2014 01:00

niepełnosprawnego to nasz ukłon Bogu za własne życie, możliwość pełnowartościowego istnienia. Gdy mówią, że w ciągu swego życia mężczyzna powinien posadzić drzewo, zbudować dom i wychować syna, chce mi się dodać: oraz pomóc bliźniemu. Ludzie niepełnosprawni są pierwsi w tej kolejce.

Cel miesiąca: „Włączyć” receptory zapotrzebowania

Zanim uczynimy coś dobrego należy zobaczyć lub odczuć, kto potrzebuje naszej pomocy. Trzeba wówczas przysłuchiwać się do świata, analizować, ufać swej intuicji. W taki sposób potrzebne sytuacje „ujawnią się” – i będziemy mieli okazję do pomocy. Ktoś czeka na pomoc materialną, ktoś inny – na duchową, czasem zaś człowiek potrzebuje po prostu uwagi i wsparcia. Niech w tym miesiącu celem dla Was będzie ustawienie receptorów, odpowiedzialnych za odczuwanie potrzeb innych ludzi. Staniecie się bardziej elastyczni, współczujący, miłosierni. Warto pamiętać, że bezinteresowna hojność to prosta droga do nieba.



Osoba miesiąca: Święty Lorenzo Ruiz

Dokładna data narodzin Świętego nie jest znana. Źródła podają, Ruiz narodził się w 1600 r. w okolicy Manila Binondo (Filipiny). To miejsce jest znane jako terytorium, na którym Hiszpanie pozwalali osiedlać się nowo przyjeźdzącym chrześcijanom - chińskim emigrantom. Binonda uważa się również za historyczne centrum metysów-sangli – przodków Chińczyków oraz rdzennych

mieszkańców Filipinów. Ruiz był jednym z ich przedstawicieli. Jego matka pochodziła z Filipin, ojciec zaś – z Chin. Obydwaj byli katolikami.

Będąc chłopcem, Ruiz przysługiwał w miejscowym kościele. W ciągu pewnego czasu uczył się u dominikanów. Otrzymał posadę kaligrafa. Znał kilka języków. Pracował w kościele jako klerk. Ożenił się, miał troje dzieci.

W 1636 r. Ruiz został fałszywie oskarżony o zabójstwo Hiszpana, z powodu czego musiał uciekać z Maniły. W grudniu Lorenzo wszedł na statek, który kierował się z misją do Japonii. Na tym statku znajdowało się czterech misjonarzy oraz jeden trędowaty.

Po zejściu ze statku misjonarze zostali szybko schwytani i odprawieni do Nagasaki, gdzie cierpieli za swoją wiarę. Wówczas chrześcijanie w Japonii byli bezlitośnie prześladowani. 27 września Ruiz został powieszony głową w dół. Po dwu dniach zmarł od uduszenia i utraty krwi. Wszyscy jego współpodróżni również zginęli.

Ruiz Lorenzo, którego beatyfikował Papież Jan Paweł II w 1981 r., został pierwszym filipińskim świętym, kanonizowanym przez Kościół katolicki (1987 r.). Jego imieniem zostały nazwane plac i kościół w Binondo, znany jako mała bazylika św. Lorenzo Ruiza. Dniem wspomnienia Świętego jest 28 września.

Do których Świętych powinniśmy zwracać się ze szczególną prośbą o wstawiennictwo we wrześniu?

Św. Linda (1 września),
prorok Mojżesz (4 września),
św. Lewi Mateusz (21 września),
św. Michał (29 września).



Książka miesiąca: „Władać rozumem i uczuciami” Narcyza Irała

Książka z serii „Psychologia i osoba”. Z adnotacji: „Książka Narcyzy Irała tłumaczy mechanizmy powstania problemów psychicznych oraz proponuje metodykę ich leczenia i zapobiegania. Rekomendacje książki pomogą czytelnikowi lepiej odpoczywać, przezwyciężać kompleksy, pozbywać się lęków, depresji, rozdrażnienia oraz innych problemów psychologicznych”.

Po zapoznaniu się z książką zrozumiecie, dlaczego ludzie rumienia się bez przyczyn na to, na ile korzystną jest cnotliwość i w jaki sposób mamy walczyć z pesymizmem. Polecam do przeczytania.

Piosenka miesiąca: „Bóg podarował nam jesień”, zespół Zbawienie

„Jesień, piękną jesień Bóg podarował ziemi. Jesień, piękną jesień poprosiłem dla siebie...”. Z pewnych powodów to właśnie jesień zmusza człowieka do zatrzymania się i rozważania nad życiem. Wielu w tym czasie postanawia coś zmienić, decyduje się na poważne kroki. Wyraz „jesień” w piosence rozumiemy jako szansę, którą Bóg ciągle nam proponuje. Każdy z nas ma taką samą możliwość tę propozycję wykorzystać. Teraz na dworze panuje jesień, Twoja jesień! Warto tylko w to uwierzyć.

Dzielcie się swoimi wrażeniami o planowaniu swego życia razem z rubryką „Na skrzyżowaniu”. C